

Drugi piątkowy, wirtualny spacer z Jadwigą i bohaterami jej książek - „Co kryje się w malowniczym rezerwacie przyrody?”

3 listopada 2023

Zaczynamy drugi piątkowy, wirtualny spacer z Jadwigą i bohaterami jej książek!

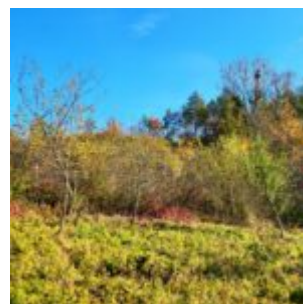
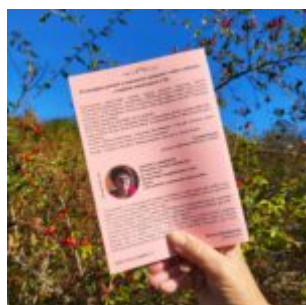
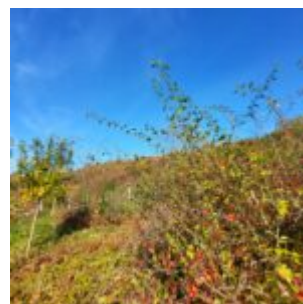
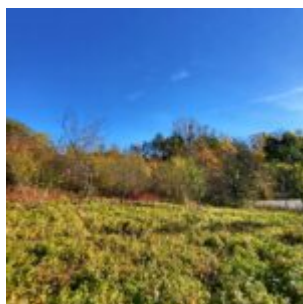
Jadwiga Grzesiak, lokalna pisarka, zaprasza do wspólnego poznawania Bychawy z perspektywy postaci literackich, odkrywając magiczne zakątki, które stały się źródłem inspiracji dla jej twórczości.

Przygotujcie się na nietuzinkową podróż po naszym małym centrum świata, gdzie literatura splata się z rzeczywistością!

Choć spacerzy te mają charakter wirtualny, pragniemy zachęcić wszystkich do osobistych odwiedzin prezentowanych miejsc i doświadczania ich w prawdziwym życiu. Poczujcie magię Bychawy na własnej skórze!

W dzisiejszej części - „Co kryje się w malowniczym rezerwacie przyrody?” - wybierzemy się na Podzamcze, gdzie natura, będąca ogromną inspiracją dla autorki, skrywa swoje najpiękniejsze sekrety...

opracowanie tekstu i fotografie: Karolina Raganowicz



Fragment książki:

Wybrały polną drogę. Spotkały tam charyzmatyczną, zauważalną w przestrzeni miasteczka osobę, panią Lilę, która po przejściu na emeryturę też osiedliła się w Bychawie. Kobieta otwarta, wesoła i dowcipna, nauczycielka z Lublina z plecakiem, opierając się o rower, przemierzała malownicze zakątki.

Wzrok Olgi przyciągnęło „płonące wzgórze” nad stadionem. Jesienne kolory roślin z daleka wyglądały jak płonące ognisko.

- To rezerwat przyrody „Podzamcze”, chętnie o nim opowiem. Podejdźcie bliżej - poprosiła Lila Olgę i Izabellę - bo chcę wam pokazać chlubę rezerwatu, murawy kserotermiczne.

- Co oznacza ta nazwa?

- To są, Olgo, trawy, którym nie przeszkadza susza i gorąco, jakie panuje na tym południowym stoku wzgórza.

- Popatrz, Izabello, tutaj są takie drobniotki owoce - Olga zachwyciła się, pokazując malutkie wisienki.

- Są jadalne - wyjaśniła Lila. - To karłowate wisienki, pięknie kwitnące wiosną na tle roślin o kolorowych kwiatach.

- Widzę, że pasjonuje cię ten rezerwat, Lilo - Izabella, uśmiechając się życzliwie, podeszła do stojącej nieopodal tablicy, zawierającej opis miejscowych roślin.

- Jest to dla mnie spacer sentymentalny, bo przed laty, jako studentka, badałam to miejsce i mam swój udział w powstaniu rezerwatu.

- Przedtem było tu dużo drzew - wtręciła Izabella.

Lila wyjaśniła jej, że pod okiem konserwatora przyrody rezerwat jest „pielony” z drzew i krzewów, aby zapobiec wyginięciu cennych roślin, co może nastąpić, gdy zmieni się mikroklimat tego miejsca.

Fragment pochodzi z książki „I wtedy wychodzi słońce”, która jest dostępna w bychawskich Delikatesach „Pod Zegarem” (ul. Piłsudskiego 33).

Najnowszą książkę Jadwigi Grzesiak - „Trzy wcielenia Wiktora Jahody” - można nabyć m.in. na stronach internetowych: Empiku, Świata Książki czy Gandalfa. Istnieje również wersja elektroniczna - e-book do nabycia na stronie internetowej Legimi.